

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2022 r.

SĄD OKRĘGOWY w WARSZAWIE XXVIII WYDZIAŁ CYWILNY

w składzie:

Przewodniczący: **sędzia** (delegowany) **Maciej Wójcicki**

Protokolant: **Ewa Kwiatek**

po rozpoznaniu w dniu 07.07.2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. A.**

przeciwko **(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

o ustalenie i zapłatę

I. ustala, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 26.06.2008 r. zawarta przez powoda P. A. z pozwanym (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. (poprzednio: (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W.) jest nieważna;

II. zasądza od pozwanego **(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.** na rzecz powoda **P. A.** kwotę 160.939,89 zł (sto sześćdziesiąt tysięcy dziewięćset trzydzieści dziewięć złotych osiemdziesiąt dziewięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01.01.2022 r. do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od pozwanego **(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.** na rzecz powoda **P. A.** kwotę 11.817,00 zł (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10.817,00 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

sędzia Maciej Wójcicki

UZASADNIENIE

Powód P. A. wniósł przeciwko pozwanemu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. o ustalenie nieważności całej umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 26.06.2008 r. oraz o zasądzenie od pozwanego jego rzecz kwoty 160.939,89 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następnego po doręczeniu pozwu do dnia zapłaty [roszczenie główne] ewentualnie w przypadku nieuwzględnienia powyższego żądania, powód wniósł o ustalenie, braku związku powoda na przyszłość (bezskuteczność wobec konsumenta) wskazanych w pozwie postanowień stanowiących niedozwolone postanowienia umowne oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 67.930,91 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następnego po doręczeniu pozwu do dnia zapłaty [roszczenie ewentualne] oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie w całości powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na podstawie wniosku kredytowego powoda P. A. w oparciu o decyzję kredytową pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. (ówczesnie działającym pod (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W.) w dniu 26.06.2008 r. pozwany zawarł z powodem, w którego imieniu i na którego rzecz działał pełnomocnik S. A., umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, na podstawie której pozwany udzielił powodowi kredytu hipotecznego przeznaczonego na wskazany w tej umowie cel:

a) finansowanie kosztów nabycia odrębnej własności lokalu mieszkalnego (lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...) położonego w miejscowości K. przy ul. (...));

b) sfinansowanie opłat okołokredytowych;

w łącznej kwocie kredytu 162.335,03 zł waloryzowanego walutą CHF (według tabeli kursowej pozwanego).

Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji została określona na koniec dnia 24.06.2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej banku i wynosiła kwotę 80.031,07 CHF (kwota ta miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku).

Kredyt został udzielony na okres 360 miesięcy (od dnia 26.06.2008 r. do dnia 10.07.2038 r.) i miał być spłacany w równych ratach kapitałowo – odsetkowych do 10 każdego miesiąca.

Zgodnie z postanowieniami przedmiotowej umowy kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień zawarcia umowy kredytowej przez pozwanego została ustalona w stosunku rocznym w wysokości 3,78%, marża banku wynosiła 1,00%. Przy czym w okresie ubezpieczenia spłaty kredytu jego oprocentowanie ulegało podwyższeniu o 1,00 punkt procentowy i wynosiło 4,78%, a po zakończeniu tego okresu obniżenie oprocentowania kredytu o 1,00 punkt procentowy następowało od daty spłaty najbliższej raty.

Oprocentowanie dla należności przeterminowanych wynosiło 14,78%.

Wysokość zmiennej stopy procentowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M (dla waluty w której został udzielony kredyt) z dnia 29.05.2008 r. powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę pozwanego w wysokości 1,00%. Pozwany co miesiąc miał dokonywać porównania aktualnie obowiązującej stawki bazowej ze stawką bazową ogłaszaną poprzedniego dnia roboczego poprzedniego miesiąca i dokonać w określonym w przedmiotowej umowie terminie zmiany wysokości oprocentowania kredytu w przypadku, gdy stawka bazowa zmieni się o co najmniej 0,10 punktu procentowego. Zmiany wysokości oprocentowania kredytu pozwany miał dokonać najpóźniej piątego dnia roboczego miesiąca, następującego po miesiącu, w którym dokonana została zmiana stawki bazowej. W przypadku zmiany stóp procentowych w banku, zmiana oprocentowania dla uruchomionego kredytu nastąpić miała w dniu spłaty najbliższej raty wynikającej z harmonogramu spłat, której płatność wypadała po dniu, od którego obowiązywało zmienione oprocentowanie w pozwanym banku. W umowie wskazane zostało, że zmiana wysokości oprocentowania kredytu dokonana zgodnie z postanowieniami przedmiotowej umowy nie stanowiła jej zmiany.

Zgodnie z postanowieniami w/w umowy kredytu kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo – odsetkowych w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat, stanowiącym załącznik do niniejszej umowy. Przy czym raty kapitałowo-odsetkowe miały być spłacane przez kredytobiorcę w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej pozwanego obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14⁵⁰. Wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określona była w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana miała być w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej banku.

Jednocześnie wysokość w/w rat kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych ulegała comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej banku.

Zgodnie z umową pozwany był uprawniony do pobierania odsetek za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego spłatę kredytu, a w przypadku wcześniejszej spłaty za okres wykorzystania kredytu do dnia poprzedzającego wcześniejszą spłatę. Kredytobiorca był uprawniony przy tym do wcześniejszej spłaty całości lub części kredytu. Przy czym wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powodowała, że kwota spłaty miała zostać przeliczona po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej pozwanego, obowiązującej w dniu i godzinie spłaty. W przypadku natomiast wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności banku z tytułu przedmiotowej umowy kredytowej pozwany był uprawniony do dokonania przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej pozwanego z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa.

Dodatkowo w umowie wskazane i określone zostały szczegółowo obowiązki stron umowy, a w tym w szczególności kredytobiorcy oraz nieterminowość spłaty i kolejność spłaty zadłużenia przeterminowanego jak też przesłanki wypowiedzenia i rozwiązania tej umowy, odstąpienia od niej, przesłanki uruchomienia kredytu, a także wysokość opłat i prowizji należnych pozwanemu bankowi.

Prawnym zabezpieczeniem kredytu była:

- a) hipoteka kaucyjna wpisana na pierwszym miejscu do kwoty 243.502,55 zł ustanowiona na w/w nieruchomości i wpisana do wskazanej w umowie księgi wieczystej tej nieruchomości;
- b) przelew na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych w/w nieruchomości;
- c) ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu we wskazanym w przedmiotowej umowie towarzystwie ubezpieczeń na wskazany w umowie okres;
- d) przelew na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia na życie zawartej przez kredytobiorców na kwotę nie niższą niż 255.000,00 zł;
- e) ubezpieczenie spłaty kredytu we wskazanym w umowie towarzystwie ubezpieczeń na wskazany w umowie okres;

a ponadto powód złożył pozwanemu oświadczenie o poddaniu się egzekucji ostatecznie do kwoty 324.670,06 zł na warunkach określonych w tej właśnie umowie kredytu.

Integralną część umowy stanowił „Regulamin (...)”. W sprawach nieuregulowanych w umowie stosować należało odpowiednie przepisy powszechnie obowiązujące, w tym przepisy kodeksu cywilnego oraz prawa bankowego. W regulaminie tym powtórzono, doprecyzowano, rozbudowano i uszczegółowiono zapisy przedmiotowej umowy o kredyt.

Podpisując przedmiotową umowę powód oświadczył, że zapoznał się z regulaminem udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) i uznał jego wiążący charakter, a także oświadczył, że:

- a) został dokładnie zapoznany z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad spłaty kredytu i w pełni je akceptuje;
- b) jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotowego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu;
- c) został dokładnie zapoznany z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązujących u pozwanego oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptuje.

Zarówno wniosek o udzielenie kredytu, decyzja kredytowa, w/w umowa o kredyt jak też załączniki do niej oraz w/ w regulamin do umowy, a także w/w oświadczenia były drukami standardowych wzorców umownych stosowanymi przez pozwanego.

Przedmiotowa umowa kredytu została zawarta przez strony postępowania według właśnie takiego rodzaju standardowego wzorca umownego stosowanego przez pozwanego, którego postanowienia nie były w większości indywidualnie uzgadnianie między nimi.

Kredyt został uruchomiony i wypłacony jednorazowo zgodnie z umową w łącznej kwocie 162.335,04 zł (stanowiącej kwotę 81.244,70 CHF w walucie waloryzacji).

Do dnia 10.08.2021 r. powód uiścił na rzecz pozwanego w ramach realizacji przedmiotowej umowy kredytu łącznie kwotę 160.939,89 zł.

Powód zawarł przedmiotową umowę o kredyt jako konsument (w rozumieniu przepisu art. 22¹ k.c.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o niezaprzeczone twierdzenia obu stron, jak również w oparciu o dokumenty dołączone do akt sprawy, w tym w szczególności: umowę wraz z załącznikami i regulaminem oraz harmonogramem (k. 49-53, 167, 54-57, 150-152), zaświadczenia, historia spłaty (k. 58-60, 61-65), wniosek (k.155-159), kalkulator zdolności kredytowej (k. 161-162), decyzję kredytowa (k. 164-165), zaświadczenie (k. 194), którym Sąd przyznał walor wiarygodności, a także w oparciu o w zasadzie wiarygodne zeznania w charakterze strony powodowej P. A. (k. 263-264).

W przedmiotowej sprawie przesłuchano w charakterze strony powoda. Jego zeznania uznać należało w zasadzie za wiarygodne i prawdziwe w takim zakresie, w jakim twierdzenia wynikające z przeprowadzenia tego dowodu były logiczne oraz zgodne z wnioskami z innych dopuszczonych dowodów. Zeznania powoda były w istocie powtórzeniem twierdzeń zawartych w pismach procesowych powoda i nie dostarczyły w zasadzie żadnych nowych okoliczności. Pamiętać przy tym należy, że przedmiotem oceny nie mogły być zeznania strony w zakresie, w jakim powód wypowiadał własne opinie i oceny odnośnie okoliczności faktycznych i prawnych sprawy. Przedstawiona przez powoda ocena prawna łączącego strony postępowania stosunku prawnego i poszczególnych dowodów była tylko i wyłącznie powtórzeniem dotychczasowego stanowiska powoda.

Z punktu widzenia istoty przedmiotowego postępowania bez większego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy był zanonimizowany odpis protokołu przesłuchania M. D. (k. 147-148), który w swoich zeznaniach opisał okoliczności związane z wykonywaną przez niego pracą dla pozwanego i wykonywanymi w jej ramach czynnościami jak też ogólnie opisał procedurę udzielania kredytów obwiązującą u pozwanego, zakres udzielanych kredytobiorcom informacji i czynności jakie wykonywał przy zawieraniu umów kredytu z kredytobiorcami. W zeznaniach tych nie odnosił się on natomiast do okoliczności związanych z zawarciem przedmiotowej umowy kredytu z powodem. Zeznania te w zasadzie w pełni korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, a zwłaszcza z dołączonymi przez strony dokumentami i w takim zakresie można byłoby uznać je w zasadzie za wiarygodne. Jednocześnie przedmiotem oceny nie mogły być w/w zeznania w zakresie, w jakim odnosiły się one własnych opinii i ocen odnośnie okoliczności faktycznych i prawnych sprawy. Podkreślenia wymaga przy tym także to, że w/w osoba zeznawała na okoliczności, które dla istoty przedmiotowego postępowania i rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie nie miały większego, a wręcz żadnego zasadniczego znaczenia, a dowód ten został powołany jedynie na okoliczności, które dla rozstrzygnięcia sprawy w zakresie roszczenia głównego nie miały zasadniczego znaczenia. Z punktu widzenia oceny przedmiotowej umowy nie ma bowiem znaczenia dla sprawy praktyka pozwanego banku i obowiązujące u pozwanego procedury, a konkretne czynności w stosunku do powodów i zakres udzielonych im pouczeń i informacji.

W realiach przedmiotowej sprawy koniecznym było natomiast oddalić wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z uwagi na to, że dowód ten został powołany przez niego jedynie na okoliczności, które dla rozstrzygnięcia sprawy w zakresie roszczenia głównego nie miały zasadniczego znaczenia i tym samym dowód ten

został powołany jedynie dla zwłoki, a przy tym okoliczności sporne, mimo nie dopuszczenia takiego dowodu, zostały dostatecznie wyjaśnione.

Natomiast pozostałe wnioski dowodowe, w tym: wywiady, prywatne opinie i artykuły prasowe oraz raporty i analizy ekonomiczne załączone przez strony postępowania, będące wyrazem tylko i wyłącznie oceny i poglądów ich autorów, należało potraktować jedynie, jako elementy wzmacniające i popierające argumentację stron postępowania. Dowody te nie były jednak istotne dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie jak też nie były podstawą dokonanych ustaleń faktycznych i prawnych w niniejszej sprawie. Wbrew stanowiskom stron postępowania nie zawierały i nie mogły zawierać również wiążącej wykładni przepisów prawa.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w zakresie roszczenia głównego – roszczenia o ustalenie nieważności przedmiotowej umowy kredytu łączącej strony postępowania i roszczenia o zapłatę zasługiwało w całości na uwzględnienie.

Na wstępie zaznaczyć jedynie należy, że w uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby, a tym bardziej obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony postępowania, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy (por. uzasadnienie wyrok SN z dnia 29 października 1998 r. w sprawie sygn. akt II UKN 282/98). Celem uzasadnienia wyroku nie jest bowiem ocena stanowisk stron, ale wyjaśnienie istotnych motywów rozstrzygnięcia. Dopuszczalne jest zatem rozprawienie się z poszczególnymi zarzutami niejako w całości, poprzez zaprezentowanie odmiennego zapatrywania w kwestii faktów lub prawa niepozostawiające przestrzeni dla racjonalnej obrony pozostałych zarzutów, które – przy uwzględnieniu koncepcji sądu – stają się wówczas bezprzedmiotowe (por. uzasadnienie wyroku SA w Warszawie z 20 grudnia 2017 r. w sprawie sygn. VI ACa 1651/15). Uzasadnienie wyroku pełni funkcję sprawozdawczą a nie prawotwórczą. Rola uzasadnienia sprowadza się do wyjaśnienia motywów rozstrzygnięcia. (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 12 stycznia 2012 r. w sprawie sygn. II CSK 274/11). Sąd (...) jest obowiązany zamieścić w swoim uzasadnieniu wyłącznie takie elementy, które ze względu na treść (...) i zakres rozpoznania są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy, nie ma zaś obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów i zarzutów prezentowanych przez strony, jeśli z uwagi na inne uwarunkowania (...) nie mają już one znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (por. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 16 marca 2012 r. w sprawie sygn. akt IV CSK 373/11).

Zgodnie z przepisem art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Powództwo o ustalenie stosunku prawnego lub prawa może być zatem uwzględnione wtedy, gdy zostanie wykazane spełnienie dwóch przesłanek o charakterze merytorycznym, tj. interesu prawnego oraz wykazania prawdziwości twierdzeń powoda. Pierwsza z nich warunkuje określony skutek tego powództwa, decydując o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda, a wykazanie istnienia drugiej ma znaczenie dla oceny merytorycznej zasadności powództwa. (...) Interes prawny w żądaniu ustalenia musi wynikać z sytuacji prawnej, w jakiej znajduje się powód i, zgodnie z zasadą aktualności, istnieć w dacie wyrokowania. (por. wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2012 r. w sprawie sygn. akt V CSK 149/11). Badanie drugiej z przesłanek tj. prawdziwości twierdzeń powoda może nastąpić dopiero po ustaleniu istnienia interesu prawnego. Pojęcie interesu prawnego w rozumieniu powołanego przepisu, traktowane jest jako szczególny rodzaj klauzuli generalnej i oznacza obiektywną konieczność (potrzebę prawną) udzielenia ochrony określonej sferze prawnej, gdy powstała sytuacja, która grozi naruszeniem prawa przysługującego uprawnionemu, bądź powstała wątpliwość co do jego istnienia. (...) Powództwo z art. 189 k.p.c. musi być celowe, ma bowiem spełniać realną funkcję prawną. Interes prawny musi odnosić się bezpośrednio do sytuacji prawnej powoda lub do stosunków prawnych, w jakich pozostaje powód (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 22 kwietnia 2016 r. w sprawie sygn. akt I ACa 37/16). Interes prawny, o którym mowa w art. 189 k.p.c., należy pojmować jako interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych, który z reguły występuje w sytuacjach, w których zachodzi obiektywna niepewność co do prawa lub stosunku prawnego z przyczyn natury faktycznej lub prawnej (por. wyrok SN z dnia 14 marca 2012 r. w sprawie sygn. akt II CSK 252/11). Przy tym interes prawny powinien być pojmowany szeroko, jako potrzeba wprowadzenia pewności co do istnienia określonego stosunku prawnego lub prawa, w celu zapewnienia powodowi pełnej ochrony

prawnej w zakresie wszystkich możliwych skutków prawnych, jakie występują obecnie oraz jakie obiektywnie rzecz biorąc mogą wystąpić w przyszłości, jako następstwa spornego stosunku prawnego lub prawa (por. wyrok SA w Lublinie z dnia 16 czerwca 2016 r. w sprawie sygn. akt I ACa 990/15). Interes prawny (...) jest to obiektywna, czyli wywołana rzeczywistą koniecznością ochrony określonej sfery prawnej, potrzeba uzyskania przez stronę powodową odpowiedniej treści wyroku. Interes prawny istnieje wówczas, gdy istnieje niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich kwestionowania lub naruszenia, zatem gdy zachodzi swoista potrzeba ich potwierdzenia, wynikająca z sytuacji prawnej w jakiej znajduje się powód (por. uchwałę SN z dnia 14 marca 2014 r. w sprawie sygn. akt III CZP 121/13). Jednocześnie interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego w zasadzie (...) nie zachodzi, jeżeli zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw. Interes prawny powinien być rozumiany elastycznie, z uwzględnieniem celowościowej wykładni tego pojęcia, konkretnych okoliczności danej sprawy i tego, czy strona może uzyskać pełną ochronę swoich praw w drodze innego powództwa (por. wyrok SN z dnia 2 października 2015 r. w sprawie sygn. akt II CSK 610/14, wyrok SN z dnia 22 października 2014 r. w sprawie sygn. akt II CSK 687/13, wyrok SN z dnia 6 października 2017 r. w sprawie sygn. akt V CSK 52/17). Brak interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w wytoczeniu powództwa stanowi wystarczającą przesłankę do jego oddalenia bez konieczności badania ustalenia prawa (por. wyro SA w Warszawie z dnia 25 maja 2017 r. w sprawie sygn. akt I ACa 452/16).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać przede wszystkim należy, że powód wykazał zarówno istnienie swojego interesu prawnego w ustaleniu, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 26.06.2008 r. zawarta przez niego z pozwanym jest nieważna, jak też wykazał prawdziwość swoich twierdzeń. W szczególności wykazał zwłaszcza, że zawarta między nim a pozwanym przedmiotowa umowa o kredyt jest nieważna. Powód, jako strona tej właśnie umowy kredytu, bez wątpienia ma interes prawny w ustaleniu przede wszystkim, że zawarta przez niego z pozwanym przedmiotowa umowa o kredyt jest nieważna. Istnienie tego stosunku prawnego w takim kształcie bezsprzecznie ma wpływ na sytuację prawną powoda. Jego interes prawny wyraża się bowiem w tym, że powód zmierza do przywrócenia stanu prawnego, jaki istniał przed zawarciem przez niego tej umowy jak też w tym, że istnieje niepewność stanu prawnego i/lub prawa wynikająca z zawartej przez niego z pozwanym umowy o kredyt i jej wykonania i w konsekwencji zachodzi potrzeba uzyskania przez niego pewności tego prawa. Interes prawny powoda polega zatem na ustaleniu pewnego stanu prawa co do tego czy przedmiotowa umowa kredytu jest ważna, czy istnieje, czy nadal go wiąże i w konsekwencji czy stosunek prawny oparty o tą właśnie umowę istnieje jak też czy nadal powinien on spłacać kredyt zgodnie z jej postanowieniami.

Podkreślenia wymaga przy tym, wbrew stanowisku procesowemu pozwanego, że wytoczenie przez powoda powództwa o zapłatę nawet zawierające w sobie żądanie zapłaty konkretnej kwoty, konkretnych kwot w związku z nieważnością umowy kredytu, nie jest i nie może być uznane w okolicznościach i realiach przedmiotowej sprawy za powództwo dalej idące od wytoczonego przez niego w niniejszej sprawie powództwa o ustalenie, co uzasadniałoby przyjęcie braku interesu prawnego powoda w niniejszej sprawie i w konsekwencji oddalenie przedmiotowego powództwa o ustalenie. Pamiętać przy tym bowiem należy, że powód mógłby jedynie wystąpić z roszczeniem o zapłatę w zakresie jedynie wymagalnych świadczeń, a nie należności, które nie są jeszcze wymagalne. A ponadto, nawet jeżeli powód złożyłby wyłącznie pozew o zapłatę na jego rzecz wpłaconych nienależnie na rzecz pozwanego kwot (w wykonaniu nieważnej umowy) lub też jeśli zażądałby w pozwie jedynie zwrotu nadpłaconych rat kapitałowo-odsetkowych w sytuacji uznania, że niektóre postanowienia umowy są nieważne lub też cała umowa jest nieważna, to kwestia ważności umowy stanowiłaby przedmiot rozważań Sądu jedynie w uzasadnieniu wyroku. Nie byłaby objęta natomiast sentencją wyroku w związku z czym mogłaby nadal pozostawać wątpliwość co do dalszych zasad i formy spłaty rat kredytu w przyszłości oraz czy w ogóle taka umowa powinna być nadal wykonywana. Wynikająca bowiem z przepisu art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca wyroku dotyczy związania jedynie sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku innego Sądu, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie jego przesłanki (por. wyrok SN z dnia 13 stycznia 2000 r. w sprawie sygn. akt II CKN 655/98, wyrok SN z dnia 23 maja 2002 r. w sprawie sygn. akt IV CKN 1073/00 oraz wyrok SN z dnia 11 lutego 2021 r. w sprawie sygn. akt II USKP 20/21). Nawet zatem uwzględnienie roszczenia powoda o zapłatę w związku z nieważnością umowy kredytu bez jednoczesnego wystąpienia przez niego obok tego żądania z roszczeniem

o ustalenie nieważności umowy kredytu nie daje pewności nieistnienia tego stosunku prawnego między stronami i nie eliminuje konieczności wykonywania postanowień tej umowy w dalszym ciągu, a w konsekwencji w przypadku nawet uwzględnienia jego powództwa o zapłatę dochodzenia przez powoda roszczeń za dalsze okresy nieobjęte procesem o zapłatę. Taką pewność daje natomiast jedynie powództwo o ustalenie nieistnienia i/lub nieważności takiego stosunku prawnego. Podkreślić przy tym również należy, że za posiadaniem przez powoda interesu prawnego w ustaleniu nieważności przedmiotowej umowy kredytu przemawiał także fakt, że zabezpieczeniem tej umowy jest hipoteka ustanowiona na oznaczonej w umowie nieruchomości, a zgodnie z przepisem art. 94 Ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U.2021/1177) wygaśnięcie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką pociąga za sobą wygaśnięcie hipoteki, chyba że z danego stosunku prawnego mogą powstać w przyszłości kolejne wierzytelności podlegające zabezpieczeniu (...). Oznacza to zatem, że dopiero stwierdzenie w sentencji wyroku, że umowa kredytu jest nieważna, może stanowić potwierdzenie wygaśnięcia takiej hipoteki, a wyrok ustalający nieważność takiej umowy może być podstawą wpisu w księdze wieczystej (por. uchwałę SN z dnia 14 marca 2014 roku, III CZP 121/13, uzasadnienie postanowienia SN z dnia 19 lipca 2006 r. w sprawie sygn. akt I CSK 151/06, uzasadnienie postanowienia SN z dnia 22 lutego 2007 r. w sprawie sygn. akt III CSK 344/06 oraz uchwałę SN z dnia 8 września 2021 r. w sprawie sygn. akt III CZP 28/21). W tych okolicznościach powód bezsprzecznie posiadał więc interes prawny w ustaleniu nieważności przedmiotowej umowy kredytu. Nie bez znaczenia jest przy tym również to, że w realiach przedmiotowej sprawy powód obok roszczenia o ustalenie wystąpił przeciwko pozwanemu również z roszczeniem o zapłatę co tym bardziej potwierdza jego nie tylko legitymację procesową ale również jego interes prawny w ustaleniu nieważności tej właśnie umowy kredytu. Dlatego też z tych względów uznać należało, że powód ma interes prawny w ustaleniu, że umowa ta jest nieważna.

W przedmiotowej sprawie bezsporne między stronami było, że na podstawie wniosku powoda pozwany przyznał mu i w konsekwencji zawarł z nim umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 26.06.2008 r. Bezsporne były przy tym okoliczności towarzyszące podpisaniu przedmiotowej umowy jak też jej warunki i postanowienia. Jak też bezsporne w zasadzie było, że powód w ramach realizacji łączącej go z pozwanym umowy o kredyt uiścił na rzecz pozwanego do dnia 10.08.2021 r. łącznie kwotę 160.939,89 zł. Główną osią sporu między stronami postępowania było natomiast czy umowa ta jest ważna czy też nie. W konsekwencji kluczową kwestią w niniejszym postępowaniu było więc ustalenie czy łącząca strony postępowania umowa jest ważna, a w dalszej części czy w związku z tym powodowi należny jest zwrot kwot przez niego wpłaconych na rzecz pozwanego.

Biorąc zatem pod rozwagę tylko i wyłącznie literalne brzmienie postanowień w/w umowy o kredyt i załączników do niej oraz postanowień właściwego do niej regulaminu uznać należy, wbrew przy tym stanowisku procesowemu pozwanego, że umowa ta, jako sprzeczna z ustawą, jest nieważna w oparciu o regulację przepisu art. 58 § 1 k.c., w zw. z przepisem art. 69 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe [Dz.U.2020/1896, dalej: „p.b.”] oraz w zw. z przepisem art. 353¹ k.c., choć częściowo w innym zakresie niż wskazywał na to powód. Umowa ta jest również nieważna w związku z występowaniem w niej niedozwolonych klauzul umownych.

Zgodnie z przepisem art. 69 ust. 1 i 2 p.b. (w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia przez strony postępowania przedmiotowej umowy o kredyt) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. (...) Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: (...) strony umowy, (...) kwotę i walutę kredytu, (...) cel, na który kredyt został udzielony, (...) zasady i termin spłaty kredytu, (...) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, (...) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, (...) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, (...) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, (...) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, (...) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Umowa kredytu jest więc umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą i odpłatną, na podstawie której bank zobowiązuje się do udzielenia kredytu, a potem jest uprawniony do uzyskania spłaty oddanej do dyspozycji kredytobiorcy kwoty, a kredytobiorca w zamian za wypłatę mu przez bank określonej kwoty kredytu zobowiązuje się zwrotu oddanej do jego dyspozycji

tej właśnie kwoty oraz zapłatę bankowi odsetek oraz prowizji (mających charakter wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku). Jest to jest też umową konsensualną, to znaczy dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Podkreślenia wymaga przy tym zwłaszcza, że przedmiotem tej umowy musi być określona kwota pieniężna – suma kredytu, której zasady spłaty określa ta właśnie umowa

W realiach i okolicznościach przedmiotowej sprawy powód zawarł z pozwanym umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej – do franka szwajcarskiego. Zgodnie z postanowieniami tej umowy na powódzie ciążył obowiązek spłaty kredytu wraz z odsetkami, opłatami i prowizjami i w związku z tym przyjął on na siebie obowiązek spłaty kwoty kredytu w walucie obcej franku szwajcarskim ustalonej w złotych polskich z zastosowaniem podwójnej indeksacji do waluty obcej (postanowienia §1 ust. 3 i 3a w zw. z §7 ust. 1. w zw. z §11 ust. 4 w/w umowy w zw. z §24 ust. 2 i 3 w/w regulaminu), a więc z zastosowaniem klauzuli waloryzacyjnej.

Podkreślenia wymaga przy tym, że o ile przyjąć należy, że posłużenie się w ramach swobody umów (zasady swobody umów wyrażonej w przepisie art. 353¹ k.c.) w zakresie określenia wartości świadczenia jednej ze stron tego stosunku klauzulą waloryzacyjną jest dopuszczalne i jako takie nie jest sprzeczne z prawem jak też nie sprzeciwia się właściwości (naturze) tego rodzaju stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego to nie może to jednak odbywać się w sposób całkowicie dowolny, arbitralny i nieprzewidywalny, a już tym bardziej z korzyścią tylko i wyłącznie dla jednej strony danego stosunku zobowiązaniowego. W przypadku określenia wysokości świadczenia strony danego stosunku w oparciu o waloryzację przyjąć należy, że miernik wartości służący tejże waloryzacji powinien być określony w sposób skonkretyzowany, szczegółowy, jednoznaczny i zrozumiały, a przede wszystkim precyzyjny tak, aby było możliwe w każdym czasie jego obiektywne oznaczenie przez każdą stronę tego stosunku i tak aby każda strona tego stosunku była w stanie w każdym czasie bez problemu określić swoje jak też drugiej strony zobowiązanie bez większego trudu. W przeciwnym razie nie zostanie bowiem spełniony wymóg konkretyzacji jak też oznaczoności tego świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego i niczym wręcz nieograniczonego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkować może brakiem określenia wysokości świadczenia i w konsekwencji także przyjęciem, że występuje brak uzgodnienia przez strony takiej umowy tego elementu.

Podkreślenia wymaga przy tym również, że zgodnie z postanowieniem przedmiotowej umowy o kredyt wysokość świadczenia kredytobiorcy – powoda została określona w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczono najpierw ze złotych polskich na franki szwajcarskie, po kursie kupna wskazanym przez pozwanego (kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji według kursu kupna waluty z tabeli kursowej pozwanego), uzyskując równowartość kredytu wyrażoną we wskazanej walucie obcej, a następnie – już bezpośrednio w celu określenia wysokości każdej kolejnej raty – przeliczono wskazywaną przez pozwanego kwotę w tej walucie na złotówki po kursie sprzedaży ustalonym także przez pozwanego w jego tabeli kursów (raty kapitałowo-odsetkowe miały być spłacane przez powoda w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej pozwanego obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14⁵⁰ – wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określonej była w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana miała być w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej banku. Jednocześnie wysokość w/w rat kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych ulegała comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej banku). Umowa nie przewidywała przy tym żadnych ograniczeń w określaniu przez pozwanego kursów sprzedaży czy też kupna w tabelach kursów obowiązujących u niego jak też nie wynikało z niej także, że zarówno kurs sprzedaży jak i kurs kupna z tabel pozwanego ma być co najmniej rynkowy czy też obiektywnie sprawiedliwy. Obowiązujące przepisy prawa również nie nakładały na pozwanego jakichkolwiek ograniczeń w tej mierze jak też nie zakazywały mu tworzenia dowolnej ilości tabel kursów walut obcych i zamieszczania w nich kursów uznanych za właściwe tylko i wyłącznie przez niego na podstawie dowolnie dobranych przez niego parametrów, co nie oznacza, że takie działanie pozwanego uznać należy za właściwe. Co istotne z przedmiotowej umowy nie wynikało w ogóle również, aby kurs waluty, wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na wskazaną walutę obcą oraz w dniu przeliczania, spłaty każdej kolejnej raty, musiał przybrać przede wszystkim wartość rynkową czy też wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Kurs waluty w zależności od okoliczności mógł wynikać z różnych tabel kursowych prowadzonych przez pozwanego, co nie

było oczywiście niezgodne z prawem czy też sprzeczne z umową. Umowa i regulamin nie przewidywały jednak żadnych kryteriów, wedle których miałyby być ustalony tego rodzaju kurs w tabeli, którą pozwany tworzył i wykorzystywał do określenia świadczenia powoda. Tym samym bezsprzecznie uznać należy, że żadne ograniczenia w swobodzie dowolnego kształtowania kursu przez pozwanego nie wynikały z przedmiotowej umowy o kredyt łączącej strony postępowania i w konsekwencji uznać należy, że w ramach łączącej strony postępowania przedmiotowej umowy o kredyt zarówno kurs sprzedaży jak i kurs kupna waluty obcej przyjętej do rozliczeń między stronami tej umowy zależny był tylko i wyłącznie od przyjętych przez pozwanego niejasnych, mało skonkretyzowanych i mało precyzyjnych procedur, procesów i okoliczności, a w konsekwencji, że kształtowany był w sposób całkowicie dowolny i zależny tylko od pozwanego i przyjętych przez niego kryteriów i zasad, które w każdej chwili mogły być w sposób całkowicie dowolny zmienione. Powód natomiast nie miał na ten proces żadnego wpływu jak też nie był w stanie od samego początku określić i przewidzieć swojego całkowitego i finalnego zobowiązania wobec banku. Nie ma przy tym również większego znaczenia czy ustalany i zastosowany pozwanego kurs waluty odbiegał czy nie odbiegał od kursów walut stosowanych przez inne banki i podmioty działające na rynku czy też nawet NBP. Ocenie podlega bowiem sam mechanizm zapisany w umowie i kryteria jakie były stosowane przy ustalaniu tych kursów w kontekście właściwego określenia świadczeń stron przedmiotowej umowy o kredyt, a nie to jaki w konsekwencji kurs był zastosowany przez pozwanego.

Podkreślić raz jeszcze także należy, że nie ma żadnych przeszkód żeby, w ramach swobody kontraktowej, świadczenie danej strony było ustalone/ustalane we wskazany w umowie sposób również z zastosowaniem klauzuli waloryzacyjnej w przypadku, gdy umowa ta, inaczej niż w realiach przedmiotowej sprawy, wskazuje obiektywne i precyzyjne podstawy do jego określenia. Zapisy zawartej przez strony postępowania umowy w zakresie wysokości świadczenia powoda były natomiast tak sformułowane, że nie pozwalały w ogóle ustalić konkretnej wysokości poszczególnych rat, w jakich kredyt powinien być spłacany. Umowa ta nie wskazywała więc podstawy określenia świadczenia powoda w sposób precyzyjny, jasny, czytelny i dostateczny. Jednocześnie, co również należy podkreślić, w świetle postanowień przedmiotowej umowy pozwany przez taki sposób kształtowania kursu waluty obcej mógł nawet dwukrotnie w sposób dowolny wpływać na wysokość świadczenia powoda. Po raz pierwszy po wypłacie kredytu (przeliczając kwotę udzielonego mu kredytu na walutę obcą po kursie kupna ustalonym przez siebie) oraz po raz drugi przy ustalaniu wysokości poszczególnych rat (przeliczając kwotę raty w walucie obcej na złotówki po kursie sprzedaży ustalonym także przez siebie). W obu przypadkach wysokość świadczenia powoda zależna zatem była tylko i wyłącznie od swobodnego, niczym nieograniczonego, uznania pozwanego. Takie ukształtowanie świadczenia jednej ze stron tego stosunku prawnego jest oczywiście sprzeczne z jego naturą. Wzajemne obowiązki stron danego stosunku powinny bowiem być ukształtowane i ustalone w uprzednio uzgodniony przez nie jasny, precyzyjny i czytelny sposób. Powyższe bezsprzecznie przekłada się na uznanie, że przedmiotowa umowa w istocie nie określała głównego świadczenia powoda – nie określała zasad spłaty przez niego kredytu w sposób całkowicie klarowny i dostateczny. Umowa ta pozostawiała uznaniu pozwanego najpierw wskazanie wysokości kwoty kredytu w walucie obcej a następnie wysokości poszczególnych rat, w których kredyt miał zostać przez powoda zwrócony, spłacony. Brak określenia dokładnej i ściśle sprecyzowanej wysokości świadczenia kredytobiorcy bezsprzecznie przesądza o sprzeczności treści takiej umowy zarówno z przepisem art. 353¹ k.c. jak też i przepisem art. 69 p.b., co w świetle przepisu art. 58 § 1 k.c. przesądza o nieważności takiej umowy. Umowa o kredyt powinna bowiem w szczególności określać obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu, a więc wysokość rat, w których kredyt ma być spłacony, a czego w przedmiotowej umowie zabrakło.

Nie bez znaczenia jest przy tym, że dokładnie takie postanowienie umowne stosowane przez pozwanego jak w przedmiotowej umowie (§11 ust. 4 w/w umowy: „raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14⁵⁰”) zostało prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 1531/09 z dnia 27.12.2010 r. uznane za niedozwolone z jednoczesnym zakazem wykorzystywania jego przez pozwanego w obrocie z konsumentami oraz wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerem (...), co potwierdza tylko i wyłącznie o wadliwości tego rodzaju postanowienia, które w konsekwencji przesądza o nieważności przedmiotowej umowy o kredyt.

Zwrócić przy tym należy również uwagę na sposób, w jaki zastosowano w przedmiotowej umowie indeksację do waluty obcej. Bezsprzecznie umowa ta ma charakter umowy o kredyt złotowy indeksowanej do waluty obcej – co ma również potwierdzenie wprost w jej treści. W tym przypadku waluta obca – frank szwajcarski, pełnił rolę miernika wartości świadczenia kredytobiorcy bowiem raty kredytu miały być spłacane w złotych polskich w kwotach odpowiadających wartości pewnych ilości waluty obcej. O ile nie budzi wątpliwości dopuszczalność zawierania tego rodzaju umów o kredyt w walucie polskiej indeksowanych, czy też denominowanych, do waluty obcej i umowa taka mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego stanowiąc jej możliwy wariant (zgodnie z przepisem art. 69 p.b. i w zw. z art. 353¹ k.c.) nie oznacza to jednak, że każda tego rodzaju umowa jest zgodna z prawem, a dany rodzaj umowy zgodny z naturą umowy o kredyt jak też że określony w niej mechanizm denominacji lub indeksacji spełnia cele, którym ma służyć. Jak była już o tym mowa wyżej podstawowym elementem każdej umowy o kredyt jest obowiązek przekazania przez bank kredytobiorcy ustalonej sumy środków pieniężnych, którą to sumę następnie kredytobiorca ma obowiązek zwrócić w ratach z odsetkami i prowizją (natura umowy o kredyt). W przypadku kredytów indeksowanych bądź denominowanych suma rat w części kapitałowej może być wyższa lub niższa od kwoty udzielonego kredytu w zależności od zmiany kursu waluty. Zaznaczyć przy tym jednak należy, że obniżenie lub podwyższenie w/w sumy nie może być tego rodzaju, że kwota kredytu i suma rat w części kapitałowej będą zupełnie innymi kwotami. W świetle przepisu art. 69 p.b. (w brzmieniu obowiązującym zarówno w dniu zawarcia przedmiotowej umowy kredytu jak też obecnie po jego nowelizacji) denominacja lub indeksacja są dopuszczalne, ale tylko w zakresie, w jakim nie prowadzą do wyjścia poza granice definicji umowy kredytu i zobowiązania kredytobiorcy do zwrotu kwoty zupełnie innej niż kwota udzielonego kredytu. Istotą umowy kredytu jest przekazanie przez bank kredytobiorcy pewnej z góry określonej sumy z jednoczesnym obowiązkiem jej zwrotu w częściach – ratach przez kredytobiorcę. Definicja kredytu nie mieści w sobie natomiast stosunku prawnego, który polegać będzie na przekazaniu przez bank wskazanej kwoty i ustaleniu obowiązku zwrotu przez kredytobiorcę wielokrotności tej kwoty. Zgodnie z istotą i naturą tego rodzaju umów kwota udzielonego przez bank i udostępnionego kredytobiorcy kredytu – kwota kapitału musi być równa kwocie zwrotu tego kapitału będącej sumą spłacanych przez kredytobiorcę rat. Pomiędzy tymi dwiema wartościami musi być znak równości, a co jednak nie występuje w ramach zawartej przez powoda z pozwanym przedmiotowej umowy o kredyt. W świetle postanowień łączącej strony postępowania umowy zastosowana przez pozwanego indeksacja doprowadza właśnie do tego rodzaju sytuacji. Wskutek zastosowania przez pozwanego mechanizmów polegających najpierw na przeliczeniu kwoty udzielonego w złotych polskich kredytu na walutę obcą, a następnie przeliczeniu poszczególnych rat w walucie obcej na złotówki po kursach wynikających ze stosowanych i ustalanych przez pozwanego tabelach doszło do zachwiania tej właśnie równowagi i w konsekwencji do sytuacji, w której kredytobiorca – powód był i jest zobowiązany do zwrotu bankowi – pozwanemu udostępnionego mu przez pozwanego kapitału w wysokości innej niż został on mu udzielony. Tak skonstruowana umowa za sprawą zastosowanej w ten sposób indeksacji prowadzi do wyjścia poza ustawowe granice umowy kredytu i nie może być uznana za zgodną z ustawą i ustawową definicją kredytu. Zawarta przez strony postępowania przedmiotowa umowa nie ograniczała przy tym w żaden sposób działania mechanizmu indeksacji w przypadku naliczania rat. Dopuszczała sytuacje, że pozwany w zamian za oddaną powodowi kwotę mógł otrzymać tytułem zwrotu tego świadczenia kwotę kilkukrotnie zarówno większą lub też mniejszą w zależności od wzrostu lub spadku kursu waluty obcej, w porównaniu do kursu z dnia wypłacenia kredytu. Nie bez znaczenia przy tym jest również to, że pozwany do przeliczenia kwoty kapitału korzystał z kursu kupna waluty obcej, a do przeliczenia poszczególnych kwot rat spłaty kredytu stosował kurs sprzedaży tej waluty. Zastosowanie dwóch różnych rodzajów kursów do określenia kwoty kredytu i świadczenia powoda powoduje, że w przypadku chęci spłaty przez powoda samego tylko kapitału w dniu jego wypłaty przy zastosowaniu kursu z tej samej tabelki z tego samego dnia kwota mu wypłacona jest zupełnie inna niż kwota, którą musiałby spłacić i zawsze będzie to kwota wyższa z uwagi na to, że kurs kupna jest zawsze niższy niż kurs sprzedaży danej waluty z tego samego dnia. Taka umowa w oczywisty sposób nie czyni więc zadość ustawowemu obowiązkowi oddania przez bank do dyspozycji kredytobiorców i zwrotu przez nich bankowi tej samej kwoty kredytu. Bezsprzecznie przesądza to o sprzeczności treści takiej umowy z naturą tego rodzaju stosunku prawnego jak też przepisem art. 353¹ k.c. i art. 69 p.b., co w świetle przepisu art. 58 § 1 k.c. przesądza o całkowitej nieważności takiej umowy.

Jednocześnie podkreślenia także wymaga, że nawet wskazana przez pozwanego w przedmiotowej umowie kwota kredytu w złotych polskich – 162.335,03 zł, jak też kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji 80.031,07 CHF odbiega od kwoty jaka finalnie została przez pozwanego wypłacona w złotych polskich w ramach realizacji przedmiotowej umowy – 162.335,04 zł, oraz kwoty określonej jako ich świadczenie na rzecz pozwanego w ramach realizacji łączącej strony postępowania niniejszej umowy kredytu i określona jako kwota kredytu w walucie waloryzacji – 81.244,70 CHF, a wynikająca z wystawionego przez pozwanego zaświadczenia z dnia 25.08.2021 r. (k. 61-65). W związku ze wskazanymi wyżej rozbieżnościami pomiędzy zapisami przedmiotowej umowy, a wydanym przez pozwanego w/w zaświadczeniem nie sposób w konsekwencji także ustalić jaka ostatecznie była kwota kredytu – co tym bardziej potwierdza sprzeczność tej umowy z przepisem art. 69 ust. 2 pkt 2 p.b., co w świetle przepisu art. 58 § 1 k.c. także przesądza o jej nieważności.

Na marginesie wskazać jedynie należy, że za ważnością przedmiotowej umowy nie może i nie przemawia fakt nowelizacji przez ustawodawcę przepisu art. 69 p.b. i wprowadzenie do niego ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw [Dz.U.2011/165/984 – tak zwaną „ustawą antyspreadową”] ust. 2 pkt 4a), zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo – odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Przepis ten zobowiązywał jedynie strony umowy kredytu do określenia w jej treści zasad odnoszących do wysokości świadczeń obu stron, ewentualnie wskazywania podstawy ich obliczenia, co też wynika wprost z natury każdej umowy i ogólnych przepisów kodeksu cywilnego. W zasadzie nowelizacja ta potwierdziła i usystematyzowała dopuszczalność zawierania umów o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej. Natomiast nie sanowała i nie sanuje wadliwości tego rodzaju umów, które nie określały w sposób właściwy i zgodny z prawem i naturą tego rodzaju stosunku, świadczeń obu stron, zarówno jeśli chodzi o umowy zawarte wcześniej jak i po tej nowelizacji. Zasady te bowiem dotychczas wynikały wprost z ogólnych przepisów prawa cywilnego odnoszących się do zobowiązań. Jednocześnie nowelizacje tego przepisu dotyczyła tylko i wyłącznie jednego z elementów takiego rodzaju umowy kredytu – zasad określania sposobu i terminu ustalania kursów waluty, do której kredyt jest indeksowany, nie odnosząc się do jej pozostałych istotnych elementów. Dlatego też zmiana ta nie mogła wpłynąć i nie wpłynęła na ważność/nieważność żadnej konkretnej umowy jako całości. Wejście w życie w/w ustawy antyspreadowej nie spowodowało, że zamieszczone w (...) umowie kredytowej klauzule waloryzacyjne, nieokreślające szczegółowo sposobu ustalania kursu waluty waloryzacji, przestały być abuzywne (por. uzasadnienie wyroku SA w Białymstoku z dnia 14 grudnia 2017 r. w sprawie sygn. akt I ACa 447/17).

W tych okolicznościach bezwzględnie uznać zatem należało, że przedmiotowa umowa o kredyt zawarta przez powoda z pozwanym była nieważna przede wszystkim z uwagi na jej istotne wady prawne: brak określenia wysokości świadczenia, do spełniania którego zobowiązany był powód (nie określono kwot rat, w których miał być spłacany kredyt, ani obiektywnego i weryfikowalnego sposobu ich ustalenia) oraz sprzeczności treści umowy z art. 69 p.b. (zastosowany w umowie sposób indeksacji powodował, że powód mógł być i był zobowiązany do zwrócenia pozwanemu kwoty kredytu – kwoty kapitału w wysokości innej kwota udzielonego im kredytu). Przedmiotowa umowa więc zgodnie z przepisem art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 p.b. w zw. z art. 353¹ k.c. jest w całości nieważna.

Nie uwzględniając powyższego i przyjmując, że mimo zawarcia w treści przedmiotowej umowy tego rodzaju zapisów nie skutkuje to uznaniem tej umowy na podstawie w/w przepisów za nieważną umowa ta była również nieważna z uwagi na to, jak słusznie wskazywał powód, że w jej treści zawarte zostały klauzule niedozwolone, których eliminacja i wyjęcie z jej treści, powoduje, że umowa ta nie może nadal być wykonywana i w związku z tym nie może wiązać stron przedmiotowego postępowania.

Zgodnie z przepisem art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron,

w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. (...) Jeżeli postanowienie umowy (...) nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. (...) Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. (...) Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Powód zawierając z pozwanym przedmiotową umowę o kredyt był konsumentem w rozumieniu przepisu art. 22¹ k.c. Wbrew przy tym stanowisku procesowemu pozwanego, o tym czy powód zawierając przedmiotową umowę posiadał status konsumenta bądź nie, a więc czy był konsumentem czy też nie, w świetle w/w przepisu kodeksu cywilnego nie decyduje prowadzenie w okresie zawierania przedmiotowej umowy lub nawet wcześniej czy też założenie w późniejszym czasie już po zawarciu tej umowy działalności gospodarczej przez powoda nawet jeśli działalność gospodarcza ta została zarejestrowana pod adresem położenia nieruchomości, na której zakup został udzielony kredyt i/lub kredyty. W świetle przepisu art. 22¹ k.c. o statusie takim decyduje przede wszystkim i wyłącznie czy powód, jako osoba fizyczna, dokonała z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Nie bez znaczenia jest przy tym również to, że zarówno koszty związane z obsługą kredytu jak też koszty utrzymania kredytowanej nieruchomości nie były i nie są przez powoda zaliczane i wliczane do kosztów prowadzonej przez niego działalności gospodarczej w żadnym okresie jej prowadzenia. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności zeznania powoda jak też załączone przez strony postępowania dokumenty, w tym umowy, załączniki do nich i wnioski kredytowe oraz decyzje kredytowe, wprost bezsprzecznie wskazuje i wykazuje, że powód zawarł przedmiotową umowę jako konsument w rozumieniu w/w przepisu kodeksu cywilnego – dokonał z pozwanym czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jego działalnością gospodarczą lub zawodową. Pozwany nie wykazał i nie udowodnił natomiast, że było inaczej.

Wskazywane i kwestionowane przez powoda postanowienia umowy, w tym zwłaszcza te dotyczące ustalania kursów waluty obcej, były i są zawarte w treści umowy oraz właściwym do niej regulaminie. Treść tych postanowień nie była jednak indywidualnie uzgodniona z powodem. Zarówno umowa, załączniki do niej jak też regulamin stanowiły i stanowią stosowany przez pozwanego w tamtym okresie wzorzec umowny, co całkowicie potwierdza, że te postanowienia nie podlegały indywidualnemu uzgodnieniu między stronami tej umowy. Powód na treść tych postanowień nie miał żadnego wpływu, a przynajmniej pozwany nie udowodnił w realiach przedmiotowego postępowania, że mógł on lub miał on taki wpływ – zgodnie z obciążającym go w tym zakresie w oparciu o dyspozycje przepisu art. 385¹ § 4 k.c. ciężarem dowodu.

W realiach i okolicznościach niniejszej sprawy uznać należy, że wskazane i kwestionowane przez powoda postanowienia przedmiotowej umowy o kredyt, w tym w szczególności te dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej (postanowienia §1 ust. 3 i 3a w zw. z §7 ust. 1 w zw. z §11 ust. 4 w/w umowy w zw. z §24 ust. 2 i 3 w/w regulaminu), kształtują prawa i obowiązki powoda – konsumenta, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy jak też mimo, że określają i odnoszą się do głównych świadczeń stron, nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sprzeczne z dobrymi obyczajami są przede wszystkim działania niezgodne z zasadą równorzędności stron kontraktujących, a rażącym naruszeniem interesów konsumenta jest z kolei nieusprawiedliwiona dysproporcja praw czy obowiązków na jego niekorzyść w stosunku obligacyjnym. Wspólną cechą wyżej wskazanych przesłanek jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków, czy ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontaktowej (por. wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 r. w sprawie sygn. akt I CK 832/04). Działanie wbrew dobrym obyczajom, w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego, oznacza natomiast tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego. W stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Tym wartościom bowiem powinny odpowiadać zachowania stron stosunku zobowiązaniowego. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z

wyżej wymienionymi wartościami kwalifikować należy zawsze jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, w rozumieniu przepisu art. 353¹ § 1 k.c. Sąd jest zatem obowiązany do zbadania i oceny, czy konkretne klauzule umowne przekraczają granice rzetelności kontraktowej określone przez ustawodawcę w odniesieniu do kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (por. wyrok SN z dnia 27 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt I CSK 945/14, wyrok SN z dnia 30 września 2015 r. w sprawie sygn. I CSK 800/14, wyrok SN z dnia 13 sierpnia 2015 r. w sprawie sygn. I CSK 611/14, wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 r. w sprawie sygn. I CK 832/04, wyrok SN z dnia 3 lutego 2006 r. w sprawie sygn. I CK 297/05, wyrok SN z dnia 8 czerwca 2004 r. w sprawie sygn. I CSK 635/03 oraz wyrok SA w Warszawie z dnia 18 czerwca 2013 r. w sprawie sygn. VI ACa 1698/12, wyrok SA w Warszawie z dnia 30 czerwca 2015 r. w sprawie sygn. VI ACa 1046/14 i wyrok SA w Warszawie z dnia 11 czerwca 2015 r. w sprawie sygn. VI ACa 1045/14).

W tym miejscu podkreślić należy, o czym była już mowa wyżej, że zapis §11 ust. 4 przedmiotowej umowy o kredyt („raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14⁵⁰”) zastosowany przez pozwanego w tej właśnie umowie został prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 1531/09 z dnia 27.12.2010 r. uznany za niedozwolony z jednoczesnym zakazem wykorzystywania jego przez pozwanego w obrocie z konsumentami oraz wpisany do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerem (...).

Podobnie zresztą jak zapis:

a) §3 ust. 3 przedmiotowej umowy o kredyt („Jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia Kredytobiorca zobowiązuje się do kontynuacji ubezpieczenia i tym samym opłacenia składki ubezpieczeniowej w wysokości 3,50% od kwoty niespłaconego brakującego wkładu własnego, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata Kredytu. Kredytobiorca upoważnia (...) do pobrania środków na opłacenie składki z tytułu kontynuacji ubezpieczenia z rachunku wskazanego w par. 6 bez odrębnej dyspozycji.”) tożsamy zapis jak zastosowany przez pozwanego w tej właśnie umowie został prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 2600/11 z dnia 24.08.2012 r. uznany za niedozwolony z jednoczesnym zakazem wykorzystywania jego przez pozwanego w obrocie z konsumentami oraz wpisany do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerem (...);

b) §14 ust. 1 pkt 5) przedmiotowej umowy o kredyt („ Do podstawowych obowiązków Kredytobiorcy należy: (...) powiadomienie (...) o wszelkich okolicznościach mogących mieć wpływ na sytuację finansową Kredytobiorcy, w szczególności o obniżeniu dochodów mogących mieć wpływ na terminową spłatę Kredytu, (...)”) zastosowany przez pozwanego w tej właśnie umowie został prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 349/09 z dnia 22.10.2009 r. uznany za niedozwolony z jednoczesnym zakazem wykorzystywania jego przez pozwanego w obrocie z konsumentami oraz wpisany do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerem (...);

c) §15 ust. 2 pkt 2), 3), 4), i 5) przedmiotowej umowy o kredyt („ (...) może wypowiedzieć Umowę również w przypadku: (...) 2) zagrożenia terminowej spłaty Kredytu z powodu złego stanu majątkowego Kredytobiorcy, 3) znacznego obniżenia realnej wartości złożonego zabezpieczenia o ile Kredytobiorca nie ustanowi dodatkowego zabezpieczenia Kredytu, 4) zbycia przez Kredytobiorcę nieruchomości/ograniczonego prawa rzeczowego, o której/ym mowa w § 2; 5) naruszenia przez Kredytobiorcę innych warunków i obowiązków określonych w Umowie (...)”) zastosowany przez pozwanego w tej właśnie umowie został prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 2600/11 z dnia 24.08.2012 r. uznany za niedozwolony z jednoczesnym zakazem wykorzystywania jego przez pozwanego w obrocie z konsumentami oraz wpisany do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerem (...);

d) §22 przedmiotowej umowy o kredyt („Pisma wysyłane przez (...) pod ostatni, znany (...) adres Kredytobiorcy awizowane a nieodebrane przez adresata uważa się za doręczone. Skutki doręczenia wywołuje także doręczenie zastępcze, określone w art.138 i 139 kodeksu postępowania cywilnego. (...) pozostawia w aktach pismo ze skutkiem doręczenia, jeżeli Kredytobiorca nie powiadomi (...) o zmianie adresu, a wysłane zawiadomienie wróci z adnotacją "adresat nieznan" lub podobną.") zastosowany przez pozwanego w tej właśnie umowie został prawomocnymi wyrokami Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 1528/09, XVII AmC 1529/09 i XVII AmC 1530/09 z dnia 27.12.2010 r. r. uznany za niedozwolony z jednoczesnym zakazem wykorzystywania jego przez pozwanego w obrocie z konsumentami oraz wpisany do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerami (...), (...) i (...);

e) §23 ust. 1 przedmiotowej umowy o kredyt („Kredytobiorca oświadcza, że w zakresie roszczeń (...) wynikających z niniejszej Umowy dobrowolnie poddaje się egzekucji prowadzonej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego do wysokości określonej w §4 ust. 1 obejmującej kwotę długu wraz z odsetkami oraz koszty sądowe i wszelkie inne koszty i wydatki niezbędne do celowego dochodzenia praw (...) (...).”) zastosowany przez pozwanego w tej właśnie umowie został prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 314/09 z dnia 27.07.2009 r. uznany za niedozwolony z jednoczesnym zakazem wykorzystywania jego przez pozwanego w obrocie z konsumentami oraz wpisany do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerami (...) i (...).

Zgodnie z przepisem art. 479⁽⁴³⁾k.p.c. [którym mimo jego uchylecia przepisem art. 2 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015/1634) zgodnie z przepisem art. 9 tej ustawy nadal ma zastosowanie do postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umów uznanych za niedozwolone bowiem do tych postanowień stosuje się przepisu k.p.c. w brzmieniu dotychczasowym, nie dłużej jednak niż przez 10 lat od dnia wejścia w życie w/w ustawy, a więc od dnia 17.04.2016 r.] wyrok prawomocny ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone prowadzonego zgodnie z przepisem art. 479⁽⁴⁵⁾ § 2 k.p.c. przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Tożsame rozwiązanie zostało wprowadzone w znowelizowanej przepisem art. 1 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw [Dz.U.2015/1634] Ustawie z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów [Dz.U.2021/275 – dalej: „Ustawa OKiK”]. Zgodnie z przepisem art. 23d Ustawy OKiK prawomocna decyzja o uznaniu postanowienia wzorca umowy za niedozwolone ma skutek wobec przedsiębiorcy, co do którego stwierdzono stosowanie niedozwolonego postanowienia umownego oraz wobec wszystkich konsumentów, którzy zawarli z nim umowę na podstawie wzorca wskazanego w decyzji.

Zgodnie z powołanymi wyżej przepisami k.p.c. prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę pozwanego w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 k.p.c.). (...) Wyrok taki od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK zgodnie z art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c. ma skutek wobec osób trzecich. Oznacza to rozszerzenie jego prawomocności materialnej na osoby niebędące stronami procesu zakończony tym wyrokiem. (...) Przewidziana w tym przepisie rozszerzona podmiotowo prawomocność materialna wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciwko pozwanemu przedsiębiorcy, przeciwko któremu ten wyrok został wydany. W efekcie omawiany wyrok działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (por. uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt III CZP 17/15).

Skoro zatem tożsame postanowienie jak w/w zapisy przedmiotowej umowy o kredyt zostały uznane za niedozwolone klauzule i zakazano pozwanemu wykorzystywania ich w obrocie z konsumentami oraz zostało wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK:

a) §3 ust. 3 przedmiotowej umowy o kredyt (prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 2600/11 z dnia 24.08.2012 r.) wpis do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerem (...);

b) §11 ust. 4 przedmiotowej umowy o kredyt (prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 1531/09 z dnia 27.12.2010 r.) wpis do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerem (...);

c) §14 ust. 1 pkt 5) przedmiotowej umowy o kredyt (prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 349/09 z dnia 22.10.2009 r.) wpis do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerem 1987;

d) §15 ust. 2 przedmiotowej umowy o kredyt (prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 2600/11 z dnia 24.08.2012 r.) wpis do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerem 6070;

e) §22 przedmiotowej umowy o kredyt (prawomocne wyroki Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 1528/09, XVII AmC 1529/09 i XVII AmC 1530/09 z dnia 27.12.2010 r. r.) wpis do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerami (...), (...) i (...);

f) §23 ust. 1 przedmiotowej umowy o kredyt (prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 314/09 z dnia 27.07.2009 r.) wpis do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerami (...) i (...);

to klauzule te są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, a pozwany nie mógł i nie może się nimi posługiwać – bez konieczności ponownego dokonywania sprawdzenia ich abuzywności.

Natomiast pozostałe wskazywane i kwestionowane przez powoda postanowienia zawarte w przedmiotowej umowie o kredyt i właściwym do niej regulaminie, w tym w szczególności te dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej (postanowienia §11 ust. 3 i 3a w zw. z §7 ust. 1. w zw. z §11 ust. 4 w/w umowy w zw. z §24 ust. 2 i 3 w/w regulaminu), jak też już była mowa o tym wyżej, uznać należy, że w świetle powołanych wyżej przepisów kodeksu cywilnego kształtują prawa i obowiązki powoda – konsumenta, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy, jak też nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny. Pozwany wprowadzając bowiem klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez siebie tabelach, przyznał sobie prawo do jednostronnego niczym nieograniczonego, a wręcz dowolnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego do waluty obcej i wysokości całej wierzytelności.

W przypadku określenia wysokości świadczenia z zastosowaniem miernika wartości służącego waloryzacji miernik ten, o czym była mowa już wyżej, powinien być określony w sposób skonkretyzowany, precyzyjny i jednoznaczny. Na podstawie większości wskazanych i kwestionowanych przez powoda postanowień umowy i regulaminu to pozwany mógł zatem jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania powoda – kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość jego świadczenia. Przedmiotowa umowa o kredyt nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany waluty wskazanego w tabeli kursów pozwanego banku. W świetle tych postanowień umownych pozwanemu została zatem przyznana pełna dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu waluty obcej w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty wyrażone były w tej właśnie walucie. Pozostawienie jednej stronie stosunku zobowiązaniowego możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkuje w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia. O abuzywności spornych postanowienia

decyduje przede wszystkim fakt, że uprawnienie banku do określania wysokości kursu sprzedaży waluty obcej nie jest w żaden sposób formalnie ograniczone. W konsekwencji postanowienia wprowadzające tego rodzaju mechanizm są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów, którzy nie mają możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji – w tym wysokości wymagalnych rat kredytu – i są zdani wyłącznie na arbitralne decyzje banku (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 07 maja 2013 r. w sprawie sygn. akt ACa 441/13).

Warto przy tym zwrócić uwagę, że warunek dotyczący indeksacji, który (...) nie pozwala konsumentowi na samodzielne określenie w każdej chwili kursu wymiany stosowanego przez przedsiębiorcę, ma nieuczciwy charakter (por. wyrok TSUE z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie sygn. akt C#212/20).

W takim przypadku zgodnie z przepisem art. 385¹ § 1 k.p.c. postanowienia te nie mogą wiązać i nie wiążą powoda. Co prawda zgodnie z § 2 tego przepisu jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie to jednak nie można tego przepisu stosować w oderwaniu od przepisów Dyrektywy RADY 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich [Dz.U. L 095/1993/0029 – 0034, dalej: „dyrektywa 93/13”], a w szczególności zwłaszcza w oderwaniu od treści przepisu art. 1, 4, 6 i 7 tej dyrektywy, na podstawie której to dyrektywy przepisy tego rodzaju miały być implementowane do porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Podkreślenia wymaga przy tym, że w świetle przepisów dyrektywy 93/13, zresztą tak jak w oparciu o przepisy k.c., bezsprzecznie uznać należy, że postanowienia umowy odnoszące się do ryzyka kursowego definiują główny przedmiot tej umowy (por. wyroki TSUE z dnia 20 września 2018 r. w sprawie sygn. akt C#51/17, wyrok TSUE z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie sygn. akt C#118/17, wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie sygn. akt C-776/19 do C-782/19) w rozumieniu przepisu art. 4 ust. 2 dyrektywa 93/13/EWG. Za te warunki należy uważać bowiem takie, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte tym pojęciem (por. wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie sygn. akt C#621/17). Poprzez umowę kredytu kredytodawca zobowiązuje się głównie udostępnić kredytobiorcy określoną kwotę pieniężną, zaś kredytobiorca – głównie spłacać tę sumę w przewidzianych terminach, zasadniczo z odsetkami. Świadczenia podstawowe tej umowy odnoszą się zatem do kwoty pieniężnej, która musi być określona w stosunku do przewidzianych w tej umowie walut wypłaty i spłaty. W konsekwencji okoliczność, że kredyt musi zostać spłacony w określonej walucie, nie ma związku z posiłkowym sposobem płatności, lecz związana jest z samym charakterem zobowiązania dłużnika, przez co stanowi podstawowy element umowy kredytowej (por. wyrok TSUE z dnia 20 września 2017 r. w sprawie sygn. akt C#186/16). Kredytobiorca musi zostać przy tym jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie (lub indeksowaną do waluty obcej), ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy (por. wyrok TSUE z dnia 20 września 2018 r. w sprawie sygn. akt C#51/17). W ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej (lub indeksowaną do waluty obcej), narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie temu konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się one na założeniu, że parytet między walutą rozliczeniową a walutą płatniczą pozostanie stabilny przez cały okres obowiązywania tej umowy. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, tak że konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wyniknąć z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej (por. wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie sygn. akt C#609/19). Umowa powinna przedstawiać w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się dany warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, w taki sposób, by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (por. wyrok TSUE z dnia 27 stycznia 2021 r., w sprawie sygn. C#229/19 i C#289/19). Instytucje finansowe muszą zapewniać kredytobiorcom informacje wystarczające do podejmowania

przez kredytobiorców świadomych i rozważnych decyzji oraz powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej (por. wyrok TSUE z dnia 20 września 2018 r. w sprawie C#51/17) – czego w przedmiotowej sprawie pozwany nie dopełnił, a przynajmniej tego nie wykazał i nie udowodnił, informując jedynie ogólnie powoda o ryzyku związanym z tego rodzaju umową. Pamiętać przy tym także należy, że wyrażenie postanowień prostym i zrozumiałym językiem nie sprowadza się jednak jedynie do formalnego pouczenia o możliwości wzrostu kursu waluty, lecz wymaga przekazania niezbędnych informacji w sposób, który umożliwi konsumentowi oszacowanie – potencjalnie istotnych – konsekwencji ekonomicznych klauzuli indeksacyjnej dla jego zobowiązań finansowych.

Za spełnienie tego wymogu nie można również uznać podpisania przez powoda wraz z podpisaniem przedmiotowej umowy oświadczenia, że:

- a) zapoznał się z regulaminem udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych (...) i uznał jego wiążący charakter;
- b) został dokładnie zapoznana z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad spłaty kredytu i w pełni je akceptuje;
- c) jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotowego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu;
- d) został dokładnie zapoznany z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązujących u pozwanego oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptuje.

Przedstawione powodowi przez pozwanego pouczenia, w tym te o ryzyku walutowym, wprost zatem wskazują, że pozwany nie dopełnił wymogu sformułowania postanowień umownych zawierających ryzyko wymiany – klauzul waloryzacyjnych w sposób jasny i zrozumiały dla konsumenta, a udzielone powodowi informacje sprowadzały się jedynie do formalnego pouczenia o ryzyku kursowym i możliwości wzrostu kosztów obsługi kredytu w razie niekorzystnych wahań kursów walut. Taki zakres udzielonych informacji uniemożliwił i uniemożliwił więc powodowi realną ocenę skutków ekonomicznych zawartej z pozwanym przedmiotowej umowy o kredyt i zaciągniętego przez niego zobowiązania.

Warto przy tym zwrócić uwagę, że art. 5 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę. (...) W konsekwencji (...) warunek dotyczący indeksacji, który (...) nie pozwala konsumentowi na samodzielne określenie w każdej chwili kursu wymiany stosowanego przez przedsiębiorcę, ma nieuczciwy charakter (por. wyrok TSUE z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie sygn. akt C#212/20).

Zgodnie z przepisem art. 6 ust 1 dyrektywy 93/13 nieuczciwe warunki w umowie zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem nie są dla tego konsumenta wiążące, (...) a w świetle przepisu (...) art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 warunki umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, które nie były indywidualnie negocjowane, uznaje się za nieuczciwe, jeśli stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta (por. wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie sygn. akt C-776/19 do C-782/19) – co jak była mowa o tym szczegółowo już wyżej miało miejsce w realizacji okolicznościach i przedmiotowej sprawie, a wskazane i kwestionowane przez powoda postanowienia zawarte w przedmiotowej umowie o kredyt i właściwym do niej regulaminie, w tym w szczególności te dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej, uznać należy, że stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze

szkodą dla konsumenta co w świetle przepisów dyrektywy 93/13, zresztą podobnie jak w oparciu przepisy k.c., uznać należy za nieuczciwe, a w konsekwencji niedozwolone i niewiążące powoda. Konsekwencją tego jest, że warunek umowny uznany za nieuczciwy (postanowienie umowne uznane za niedozwolone) należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, z tym skutkiem, że nie może on wywoływać skutków wobec konsumenta. (...) W konsekwencji zgodnie z przepisem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 Sądy krajowe są zobowiązane do zaniechania stosowania nieuczciwych warunków umownych, aby warunki te nie wywierały, chyba że konsument się temu sprzeciwi, wiążących wobec niego skutków (por. wyrok TSUE z dnia 9 lipca 2020 r. w sprawie sygn. C#452/18 i wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie sygn. akt C#19/20).

Podkreślenia wymaga również, że skoro powód sprzeciwił się, w szczególności występując przeciwko pozwanemu z roszczeniem o ustalenie nieważności przedmiotowej umowy o kredyt, a wcześniej również wzywając pozwanego do zapłaty wskazanej w tym wezwaniu kwoty z uwagi na niezwiązanie powoda przedmiotową umową, aby kwestionowane i wskazane przez niego postanowienia przedmiotowej umowy o kredyt i właściwego do niej regulaminu, zawartej przez niego z pozwanym, w tym w szczególności te dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej, wywierały wobec niego wiążący skutek, a postanowienia te kształtują prawa i obowiązki powoda, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy oraz nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny jak też stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla powoda to postanowienia te w świetle zarówno przepisów dyrektywy 93/13 i kodeksu cywilnego uznać należy za nieuczciwe, a w konsekwencji niedozwolone i niewiążące powoda.

Warunek umowny, którego nieuczciwy charakter stwierdzono, należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, w związku z czym nie może on wywoływać skutków wobec konsumenta, co skutkuje przywróceniem sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej konsument znalazłby się w przypadku braku tego warunku (por. wyrok TSUE z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie sygn. akt C#118/17). Obowiązek wyłączenia przez Sąd krajowy nieuczciwego warunku umownego nakazującego zapłatę kwot, które okazują się nienależne, wiąże się co do zasady z odpowiednim skutkiem restytucyjnym dotyczącym tych kwot (por. wyrok TSUE z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie sygn. akt C#154/15, C#307/15 i C#308/15). W związku z tym do Sądu (...) należy przywrócenie sytuacji, jaka miałaby miejsce w sytuacji (...) braku pierwotnego warunku umownego, którego nieuczciwy charakter stwierdził. (...) Zgodnie z przepisem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 taka „umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków” (por. wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie sygn. akt C#19/20). Co istotne dyrektywa ta jednak nie wymaga, aby Sąd krajowy wyłączył, oprócz warunku uznanego za nieuczciwy, warunki, które nie zostały za takie uznane. (...) Celem zamierzonym przez tę dyrektywę jest ochrona konsumenta i przywrócenie równowagi pomiędzy stronami poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe, przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków danej umowy (por. wyrok TSUE z dnia 7 sierpnia 2018 r. w sprawie sygn. akt C#96/16 i C#94/17). W tym względzie cel realizowany przez prawodawcę unijnego w ramach dyrektywy 93/13 nie polega na wyeliminowaniu z obrotu wszystkich zawierających nieuczciwe warunki umów (por. wyrok TSUE z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie sygn. C#453/10). Podkreślenia wymaga przy tym, że zgodnie z przepisem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 Sąd krajowy rozpoznający nieuczciwy warunek umowny ma wyłącznie obowiązek wyłączenia stosowania tego warunku, tak aby nie wywoływał on wiążących skutków wobec konsumenta, bez możliwości zmiany treści tego warunku. Umowa ta powinna bowiem co do zasady dalej istnieć bez jakiegokolwiek zmiany innej niż ta wynikająca ze zniesienia wspomnianego warunku, w zakresie, w jakim zgodnie z przepisami prawa krajowego możliwe jest takie dalsze istnienie umowy (por. wyrok TSUE z dnia 7 sierpnia 2018 r. w sprawie C#96/16 i C#94/17). Przepisy dyrektywy 93/13 stoją bowiem na przeszkodzie temu, żeby uznany za nieuczciwy warunek został częściowo utrzymany w mocy poprzez usunięcie elementów przesądzających o jego nieuczciwym charakterze, w przypadku gdyby to usunięcie sprowadzało się do mającej wpływ na istotę tych warunków zmiany ich treści (por. wyrok TSUE z dnia 26 marca 2019 r. w sprawie sygn. akt C#70/17 i C#179/17). W konsekwencji przepis art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stanowi, że nieuczciwe postanowienia znajdujące się w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem nie są wiążące dla konsumentów, na warunkach określonych w prawie krajowym państw członkowskich, oraz że umowa pozostaje wiążąca dla stron zgodnie z zawartymi w niej postanowieniami, jeżeli może dalej obowiązywać bez nieuczciwych postanowień (por. wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie sygn.

akt C#19/20). Jednocześnie przepis art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 sam w sobie nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie zgodnie z prawem Unii krajowemu porządkowi prawnemu. Do państw członkowskich należy zatem określenie, w drodze ich prawa krajowego, szczegółowych zasad, w ramach których następuje stwierdzenie nieuczciwego charakteru warunku znajdującego się w umowie i w ramach których występują konkretne skutki tego stwierdzenia. (...) Stwierdzenie powinno umożliwić przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej konsument znajdowałby się w braku takiego nieuczciwego warunku (por. wyrok TSUE z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie sygn. C#154/15, C#307/15 i C#308/15). Przy czym jeżeli Sąd krajowy uzna, iż zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego go prawa krajowego utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, przepis ten zasadniczo nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu. (...) Jednocześnie w przypadku gdy unieważnienie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, Sąd krajowy może zarządzić unieważnieniu nieuczciwych postanowień znajdujących się w tej umowie poprzez zastąpienie przepisu prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mającego zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie sygn. akt C#260/18). Ta możliwość zastąpienia, która stanowi wyjątek od ogólnej zasady, zgodnie z którą dana umowa pozostaje wiążąca dla stron tylko wtedy, gdy może ona nadal obowiązywać bez zawartych w niej nieuczciwych warunków, jest ograniczona do przepisów prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę, i opiera się w szczególności na tym, że takie przepisy nie mają zawierać nieuczciwych warunków (por. wyrok TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie sygn. akt C#26/13 i wyrok TSUE z dnia 26 marca 2019 r. w sprawie sygn. akt C#70/17 i C#179/17). Przepisy te mają bowiem odzwierciedlać równowagę, którą prawodawca krajowy starał się ustanowić między całością praw i obowiązków stron określonych umów na wypadek, gdyby strony albo nie odstąpiły od standardowej normy ustanowionej przez ustawodawcę krajowego dla danych umów, albo wyraźnie wybrały możliwość zastosowania normy wprowadzonej w tym celu przez ustawodawcę krajowego. (...) Jednakże (...) nawet jeśli przepisy takie jak te, na które powołuje się Sąd (przepis art. 56 k.c., art. 65 k.c., art. 353¹ k.c. i art. 354 k.c.), zważywszy na ich ogólny charakter i konieczność ich stosowania, mogłyby z pożytkiem zastąpić przedmiotowe nieuczciwe warunki w drodze przeprowadzanej przez Sąd krajowy zwykłej operacji zastąpienia, to w każdym razie nie wydaje się, aby były one przedmiotem szczególnej analizy prawodawcy w celu określenia tej równowagi, a tym samym przepisy te nie korzystają z domniemania braku nieuczciwego charakteru (...) (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie sygn. akt C#260/18).

Przenosząc powyższe rozważania w realiach przedmiotowej sprawy dokonując jednocześnie wykładni przepisu art. 385¹ § 1 k.c. w zgodzie z przepisem art. 4 i 6 dyrektywy 93/13 wskazywane i kwestionowane przez powoda postanowienia zarówno przedmiotowej umowy o kredyt jak też właściwego do niej regulaminu, w tym w szczególności postanowienia dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej (postanowienia §1 ust. 3 i 3a w zw. z §7 ust. 1. w zw. z §11 ust. 4 w/w umowy w zw. z §24 ust. 2 i 3 w/w regulaminu), stanowią klauzulę określającą główne świadczenia stron – główny przedmiot umowy i tym samym klauzule waloryzacyjne stanowią essentialia negotii umowy kredytu indeksowanego. W związku z tym, że postanowienia te kształtują prawa i obowiązki powoda, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy oraz nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny jak też stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla powoda jak również nie były one z nim indywidualnie ustalane to postanowienia te, jak była o tym wielokrotnie mowa już wyżej, w świetle zarówno przepisów dyrektywy 93/13 i przepisów kodeksu cywilnego uznać należy za nieuczciwe, a w konsekwencji niedozwolone i niewiążące powoda. Jednocześnie brak jest możliwości zastąpienia tych klauzul jakimkolwiek przepisem dyspozytywnym czy to kodeksu cywilnego czy też prawa bankowego lub innego polskiego aktu prawnego. Jak była mowa o tym już wyżej postanowienia te określającą główne świadczenia stron – główny przedmiot umowy i tym samym klauzule waloryzacyjne stanowią essentialia negotii umowy kredytu indeksowanego, bez których przedmiotowa umowa o kredyt nie może być dalej wykonywana. Powód natomiast sprzeciwił się dalszemu stosowaniu niedozwolonych klauzul i utrzymaniu w takim kształcie tej umowy. W konsekwencji uznać należy, że przedmiotowa umowa o kredyt również z tych powodów i występujących w niej klauzul niedozwolonych, jest w całości nieważna, co pozwalało na uwzględnienie roszczenia powoda w zakresie roszczenia o ustalenie nieważności tej właśnie umowy w całości.

Podkreślenia przy tym wymaga, że powód po otrzymaniu stosownych pouczeń na piśmie sprzeciwił się dalszemu zastosowaniu postanowień o charakterze niedozwolonym i będąc świadomym, że konsekwencje trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy mogą być dla niego szczególnie niekorzystne sprzeciwił się również udzieleniu mu ochrony przed tymi konsekwencjami również przez wprowadzenie regulacji zastępczej, a w konsekwencji przedmiotowa umowa o kredyt stała się definitywnie bezskuteczna (nieważna).

Na marginesie wskazać jedynie należy przy tym, że o ile w realiach i okolicznościach niniejszej sprawy uznać należy, że wskazane i kwestionowane przez powoda postanowienia przedmiotowej umowy kredytu dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu mogą kształtować prawa i obowiązki powoda – konsumenta, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy i w konsekwencji byłyby podstawy do uznania ich niedozwolonego charakteru to jednak postanowienia te nie określają i nie odnoszą się do głównych świadczeń stron, a ich eliminacja powodować może jedynie brak związania powoda tymi właśnie postanowieniami, ale z koniecznością utrzymania umowy w pozostałym zakresie. Co jednak z uwagi na występowanie w umowie w/w niedozwolonych klauzul umownych i konieczności ich eliminacji, a w konsekwencji także doprowadzenia do braku możliwości utrzymania przedmiotowej umowy kredytu bez nich i uznania jej całkowitej nieważności, o czym szczegółowo była mowa wyżej, czyni zbędny dokonywani szczegółowej analizy i rozważań w tym zakresie.

Biorąc powyższe pod rozwagę wskazać należy, że nieważna umowa nie wywołuje skutków kontraktowych od samego początku (*ex tunc*). Niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. (...) Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (por. zasadę prawną SN – uchwałę SN w składzie 7 sędziów z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie sygn. akt III CZP 6/21). Stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (por. uchwałę SN w sprawie sygn. akt III CZP 11/20 z dnia 16 lutego 2021 r.).

W konsekwencji wobec nieważności przedmiotowej umowy o kredyt, o czym była mowa szczegółowo wyżej, dla ostatecznego rozliczenia stron postępowania zastosowanie znajdują przepisy art. 405 – 410 k.c. regulujące zasady rozliczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia i nienależnego świadczenia. Z tym, że roszczenia o zwrot wypłaconych i wpłaconych kwot każdej strony są od siebie niezależne i każda strona powinna dochodzić ich oddzielnie. Oznacza to zatem, że roszczenie główne powoda w zakresie o zapłatę zasługiwało w całości na uwzględnienie.

Skoro przedmiotowa umowa o kredyt była i jest nieważna, a powód w ramach realizacji łączącej go z pozwanym umowy o kredyt uiszczył na rzecz pozwanego do dnia 10.08.2021 r. z tytułu realizacji przedmiotowej umowy o kredyt łącznie kwotę 160.939,89 zł tytułem między innymi rat kapitałowo – odsetkowych, a co wprost bezsprzecznie wynika z załączonych przez strony postępowania zaświadczeń wydanych przez pozwanego to kwoty te były i są pozwanemu nienależne i w konsekwencji są w rozumieniu w/w przepisów kodeksu cywilnego świadczeniem nienależnym i powód mógł domagać się ich zwrotu. Jednocześnie pozwany mimo kwestionowania powództwa powoda także co do wysokości nie wykazał i nie udowodnił, mimo spoczywającego na nim w tym zakresie ciężaru dowodu, że powód nie uiszczył na jego rzecz wskazanych przez niego w pozwie i dalszych pismach procesowych kwot, które zresztą znajdują potwierdzenie w wydanych powodowi przez pozwanego zaświadczeniach. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy również nie potwierdza, że powód nie uiszczył na rzecz pozwanego wskazanych przez siebie kwot.

W związku z tym roszczenie główne powoda w zakresie roszczenia o zapłatę kwoty 160.939,89 zł było w całości zasadne – w całości zasadne co do zwrotu wpłaconych pozwanemu w związku z realizacją przedmiotowej umowy o kredyt kwot.

Mając powyższe na uwadze biorąc przy tym pod rozwagę okoliczności sprawy ustalone w oparciu o przedstawione dokumenty oraz stanowiska stron postępowania koniecznym było przyjąć, że powód posiadał interes prawny w ustaleniu nieważności przedmiotowej umowy, a zarzuty pozwanego w tym zakresie okazały się bezzasadne. Stąd też zasadnym było w całości uwzględnić żądanie powoda i ustalić, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 26.06.2008 r. zawarta przez powoda z pozwanym jest nieważna (pkt I. sentencji wyroku) i w związku z tym zasądzić od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną pozwem kwotę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wskazanego w pozwie do dnia zapłaty (pkt II. sentencji wyroku).

O odsetkach orzeczono na podstawie przepisu art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 482 k.c.

Z uwagi natomiast uwzględnienia roszczenia głównego w całości brak było podstaw i konieczności do rozpoznawania zgłoszonych przez powoda roszczeń ewentualnych (zgłoszonych na wypadek nieuwzględnienia roszczenia głównego), a tym samym zgłoszonych przez pozwanego do tych roszczeń zarzutów i odnoszenia się do podnoszonych przez niego w związku z tym okoliczności. W konsekwencji zasadnym było oddalić powództwo powoda w pozostałym zakresie (pkt III. sentencji wyroku).

Powód wygrał sprawę w zakresie roszczenia głównego w 100%. Stąd też na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. koniecznym było zasądzić od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów procesu, w tym także kosztów zastępstwa procesowego biorąc przy tym pod rozwagę przepis § 2 pkt 7) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów [Dz.U.2015/1804 po zmianie] wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (pkt IV. sentencji wyroku).

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.

sędzia Maciej Wójcicki